Przypominamy wybitnego artystę – śpiewaka Juliana Cudziewicza

Autorki: Wanda Kalbarczyk i Elżbieta Gorączko-Krawiec (prawnuczki sióstr Juliana i Antoniego Cudziewicza)

Utworzono: 11 stycznia 2016

Julian Cudziewicz

urodził się w 1866 roku w Łuce Małej woj. Tarnopol. Zdobył staranne wykształcenie muzyczne. Ukończył Konserwatorium Lwowskie w 1891r. w klasie śpiewu u Walerego Wysockiego, następnie kontynuował studia w Wiedniu (1892-1895) pod kierunkiem prof. Waltera i Grinzbachera. Należał do grona wybitnych polskich śpiewaków przełomu XIX i XX wieku. Liczne artykuły i recenzje z prasy tamtego okresu (1891-1915) z bibliotek cyfrowych, przedstawiają Juliana Cudziewicza jako uznanego artystę śpiewaka – tenora, obdarzonego wielką muzykalnością, pięknym, mocnym głosem o ogromnej skali, a także świetną dykcją i prezencją sceniczną.

Występował na scenach włoskich, a także w Berlinie, Mannheim, Wiedniu, Moskwie, Pradze, Odessie, Kijowie, Kiszyniowie, Lwowie , Warszawie i wielu innych krajach Europy. Ówczesna prasa podaje, że Julian Cudziewicz miał bogaty i wszechstronny repertuar koncertowy, m.in. arie z oper Verdiego, Rossiniego, Bragi, Smetany, Kamieńskiego, Donizettiego, Moniuszki, A. Bojto, a także pieśni Moniuszki, J. Galla, Thomasa, Kalioriego, Tostiego, Noskowskiego. Julian Cudziewicz wykonywał również dzieła oratoryjne. W latach 1903–1907 dużo przebywał w Warszawie . Występował na estradach Filharmonii Warszawskiej, Teatru Wielkiego oraz Towarzystwa Muzycznego. Między in. został zaproszony do udziału w pierwszym wykonaniu IX Symfonii Beethovena w nowym budynku Filharmonii z Orkiestrą Filharmonii Warszawskiej, chórem mieszanym pod dyr. Emila Młynarskiego. Koncert ten odbył się 15.10.1903r. Echo Muzyczne nr 40 z 1903r. zamieściło program tego koncertu. Świetne recenzje i ogromne zainteresowanie zdobył również Koncert Nadzwyczajny poświęcony dziełom polskiej muzyki historycznej XVI – XIX wieku, który odbył się 9.11.1903r. w Sali Wielkiej Filharmonii Warszawskiej, gdzie z towarzyszeniem Orkiestry pod dyr. Emila Młynarskiego, Julian Cudziewicz wykonał Wojciecha Długoraja – Villanellę (w układzie A. Polińskiego) oraz Macieja Kamieńskiego – Arię z „Nędzy uszczęśliwionej”. Echo Muzyczne nr 47 z 1903 roku zamieściło program tego koncertu. W 1907r. Julian poślubił Stanisławę Zielińską i przeniósł się wraz z nią do Odessy. W

Jurkówce niedaleko Odessy Stanisława miała swój majątek ziemski. Z zebranych przez nas materiałów wynika, że Julian Cudziewicz w latach 1907-1913 koncertował w Siewiersku, Kijowie, Kiszyniowie, Lwowie, Odessie, Mannheim, do Warszawy wrócili w 1914r. Artysta brał udział w koncertach charytatywnych na rzecz Towarzystw Dobroczynności. Liczne notki z ówczesnej prasy mówią o Jego popularności i zaangażowaniu w życie Warszawy. Julian bronił się przed nagraniem swojego głosu na płyty gramofonowe, uważając, że one zniekształcają całe piękno sztuki wokalnej, dlatego nie zachowały się żadne ślady jego wielkiego talentu. W latach trzydziestych, tuż przed wybuchem wojny udzielał lekcji śpiewu przyszłym artystom. Był również znawcą i kolekcjonerem dzieł sztuki. Jego artystyczne talenty zaowocowały tomikiem poezji (w opracowaniu). Zginął w pierwszych dniach Powstania Warszawskiego 1944r. w swoim domu na ulicy Filtrowej. Jego szczątki pochowano bezimiennie. Żona Stanisława spoczywa na Cmentarzu Powązkowskim w grobowcu przeznaczonym dla nich obojga.

Recenzja z Truskawca

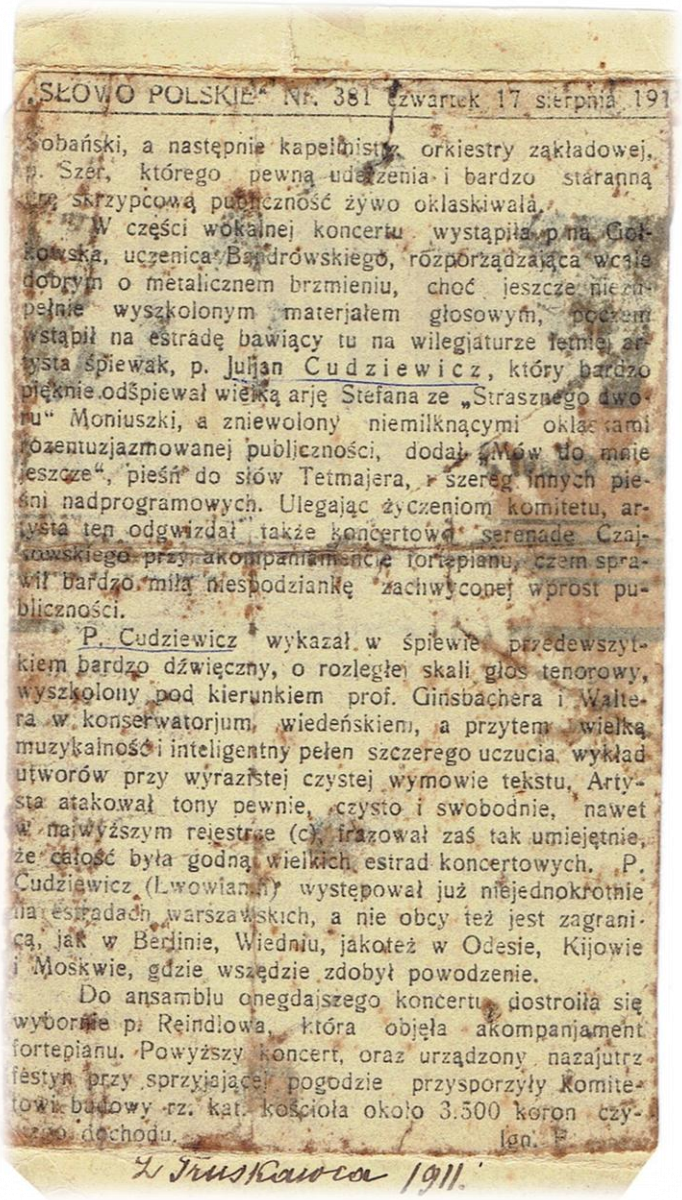

„SŁOWO POLSKIE" Nr. 381 czwartek 17 sierpnia 191

Sobański, a następnie kapelmistrz orkiestry zakładowej, p. Szer, którego pewną uderzenia i bardzo staranną grę skrzypcową publiczność żywo oklaskiwała.

W części wokalnej koncertu wystąpiła p. na Gołkowska, uczenica Bandrowskiego, rozporządzająca wcale dobrym o metalicznem brzmieniu, choć jeszcze niezupełnie wyszkolonym materjałem głosowym, poczem wstąpił na estradę bawiący tu na wilegjaturze letniej artysta śpiewak, p. Julian Cudziewicz, który bardzo pięknie odśpiewał wielką arję Stefana ze „Strasznego dworu" Moniuszki, a zniewolony niemilknącymi oklaskami rozentuzjazmowanej publiczności, dodał „Mów do mnie jeszcze", pieśń do słów Tetmajera, i szereg innych pieśni nadprogramowych. Ulegając życzeniom komitetu, artysta ten odgwizdał także koncertową serenadę Czajkowskiego przy akompanjamencie fortepianu, czem sprawił bardzo miłą niespodziankę zachwyconej wprost publiczności.

P. Cudziewicz wykazał w śpiewie przedewszystkiem bardzo dźwięczny, o rozległej skali głos tenorowy, wyszkolony pod kierunkiem prof. Ginsbachera i Waltera w konserwatorjum wiedeńskiem, a przytem wielką muzykalność i inteligentny pełen szczerego uczucia wykład utworów przy wyrazistej czystej wymowie tekstu. Artysta atakował tony pewnie, czysto i swobodnie, nawet w najwyższym rejestrze (c), frazował zaś tak umiejętnie, że całość była godną wielkich estrad koncertowych. P. Cudziewicz (Lwowianin) występował już niejednokrotnie na estradach warszawskich, a nie obcy też jest zagranicą, jak w Berlinie, Wiedniu, jakoteż w Odesie, Kijowie i Moskwie, gdzie wszędzie zdobył powodzenie.

Do ansamblu onegdajszego koncertu dostroiła się wybornie p. Reindlowa, która objęła akompanjament fortepianu. Powyższy koncert, oraz urządzony nazajutrz festyn przy sprzyjającej pogodzie przysporzyły Komitetowi budowy rz. kat. kościoła około 3.500 koron czystego dochodu. Ign. F.

Z Truskawca 1911.

Słowo Polskie Nr 381 czwartek 17 sierpnia 1911 :

"….. W części wokalnej koncertu wystąpiła panna Gołkowska, uczennica Bandrowskiego rozpoczynając wcale dobrym o metalicznym brzmieniu, choć jeszcze niezupełnie wyszkolonym materjałem głosowym, poczem wstąpił na estradę bawiący tu na wilegiaturze letniej artysta śpiewak, p. Julian Cudziewicz, który bardzo pięknie odśpiewał wielką arję Stefana ze „ Strasznego dworu" Moniuszki, a zniewolony niemilknacymi oklaskami rozentuzjamowanej publiczności, dodał „ Mów do mnie jeszcze", pieśń do słów Tetmajera i szereg innych pieśni nadprogramowych. Ulegając życzeniom Komitetu, artysta ten odgwizdał także koncertowo serenadę Czajkowskiego, przy akompaniamencie fortepianu, czem sprawił bardzo miłą niespodziankę zachwyconej wprost publiczności.

P. Cudziewicz wykazał w śpiewie przede wszystkim bardzo dźwięczny, o rozleglej skali głos tenorowy, wyszkolony pod kierunkiem prof. Ginsbachera i Waltera w Konserwatorium wiedeńskim, a przy tem wielką muzykalność i inteligentny pełen szczerego uczucia wykład utworów przy wyrazistej czystej wymowie tekstu. Artysta atakował tony pewnie, czysto i swobodnie, nawet w najwyższym rejestrze (c), frazował zaś tak umiejętnie, ze całość była godną wielkich estrad koncertowych. P. Cudziewicz (Lwowianin) występował już niejednokrotnie na estradach warszawskich, a nie obcy też jest zagranicą, jak w Berlinie, Wiedniu, jakoteż w Odessie, Kijowie i Moskwie, gdzie wszędzie zdobywał powodzenie.

Do ansamblu onegdajszego koncertu dostroiła się wybornie p. Reindlowa, która objęła akompaniament fortepianu. Powyższy koncert oraz urządzony nazajutrz festyn przy sprzyjającej pogodzie przysporzy Komitetowi budowy rz. kat. kościoła około 3.500 koron czystego dochodu. "

Recenzja „Polihymnia"

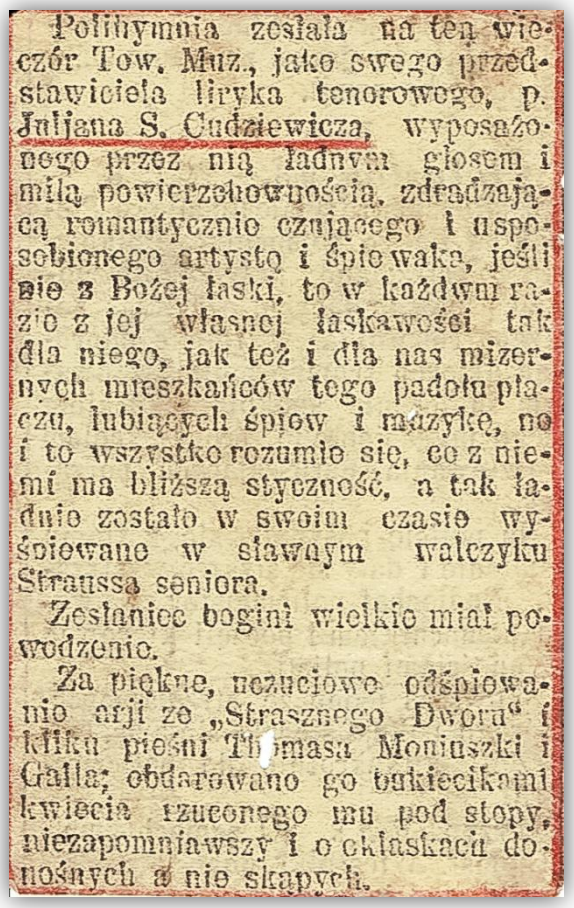

Polihymnia zesłała na ten wieczór Tow. Muz., jako swego przedstawiciela liryka tenorowego, p. Juljana S. Cudziewicza, wyposażonego przez nią ładnym głosem i miłą powierzchownością, zdradzającą romantycznie czującego i usposobionego artystę i śpiewaka, jeśli nie z Bożej łaski, to w każdym razie z jej własnej łaskawości tak dla niego, jak też i dla nas mizernych mieszkańców tego padołu płaczu, lubiących śpiew i muzykę, no i to wszystko rozumie się, co z niemi ma bliższą styczność, a tak ładnie zostało w swoim czasie wyśpiewane w sławnym walczyku Straussa seniora.

Zesłaniec bogini wielkie miał powodzenie.

Za piękne, uczuciowe odśpiewanie arji ze „Strasznego Dworu" i kilku pieśni Thomasa Moniuszki i Galla; obdarowano go bukiecikami kwiecia rzuconego mu pod stopy, niezapomniawszy i o oklaskach donośnych a nie skąpych.

"Polihymia zesłała na ten wieczór Tow. Muz., jako swego przedstawiciela liryka tenorowego, p. Juliana S. Cudziewicza, wyposażonego przez nią ładnym głosem i miła powierzchownością, zdradzającą romantycznie czarującego i usposobionego artystę i śpiewaka, jeżeli nie z Bożej łaski, to w każdym razie z jej własnej łaskawości tak dla niego, jak też i dla nas mizernych mieszkańców tego padołu płaczu, lubiących śpiew i muzykę, no i to wszystko rozumie się co z niemi ma bliższą styczność, a tak ładnie zostało w swoim czasie wyśpiewane w sławnym walczyku Straussa seniora.

Zesłaniec bogini wielkie miał powodzenie.

Za piękne, uczuciowo odśpiewanie arji ze „ Strasznego Dworu „ i kilku pieśni Thomasa Moniuszki i Galla; obdarowano go bukiecikami kwiecia rzuconego mu pod stopy, nie zapomniawszy i o oklaskach donośnych a nie skąpych."

Julian Cudziewicz był również poetą o czym świadczą poniższe wiersze:

CUDZIEWICZÓW "DOMEK BIAŁY"

Domek Biały

Czy ty pamiętasz ten domek biały
Ogród, w nim tęskny słowika śpiew?
Te piosnki jego co nas witały
Wieczorną porą wśród szumu drzew.
A w tej alejce, jakże przyjemnie,
Cośmy sadzili z Antosiem wraz
I pracowali zawsze wzajemnie,
Myślami ten domek jest własny, nasz.
Pamiętasz burzę co nas rzuciła
W ten otmęnt świata, w ten życia prąd
Już błogosławi w niej me cierpienia,
Bo one były ze szczęścia łzą.
I chociaż dawne to były dzieje,
Przeszłość w marzeniach wciąż mi się śni,
Bo w niej ma miłość, wiara, nadzieja,
Bo młodość cała i szczęścia dni.

Z przygotowywanego tomiku wierszy, wiersz Krytyka, w którym Julian nie boi się nawet sam siebie skrytykować!

Krytyka

Bo!...Wszyscy mi mówią, że mam talent boski.
Nawet raz stryjenki, gdy u nas gościły,
sztuk pięknych "znawczynie", jak twierdził pan Burski,
śpiewu mego kunszt "łaskawie" ceniły
mniej więcej w te słowa: (sam słyszałem przecie)
gdy o mnie z zachwytem stryjenki mówiły:-
Boże! Nie słyszałam nikogo na świecie
z takim głosem! To potęga! Tyle siły!
A tryl jaki! Chryste! Niczym słowik w maju!-
Ach! Prawda siostruniu, od takiego trylu
serce się raduje! Zda się jesteś w raju! -
O! Tak Maniu - jest to śpiewak w dobrym stylu.
Za uprzejmość i uznanie łaskawym stryjenkom
dałem ukłon dość głęboki i - wyszedłem.

Lecz gościnność by okazać i panienkom,
do ogrodu więc na spacer wraz poszedłem.

A wtem niespodzianie do ogrodu wpada
mały Tadziu gwiżdżąc, skacząc wkoło klomba,
i co słyszał od stryjenek - opowiada :
strłyjenki mówiły, że Pan rłyczy jak ta trłąba!

Julian i Stanisława Cudziewicz

Julian Cudziewicz

Alojzy Cudziewicz ze swoją ósemka dzieci

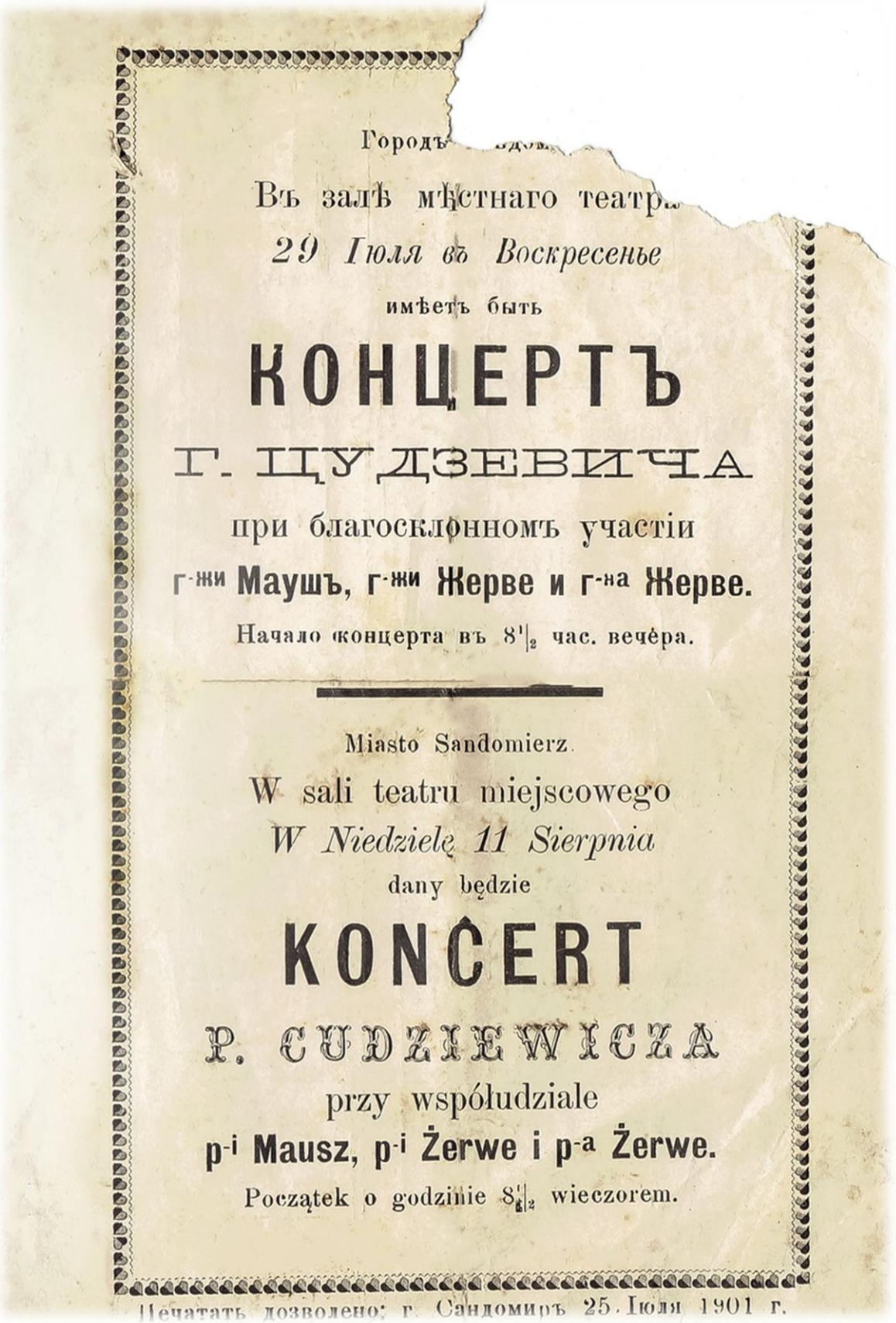

Городъ [illegible]

Въ залѣ мѣстнаго театра

29 Іюля въ Воскресенье

имѣетъ быть

КОНЦЕРТЪ

Г. ЦУДЗЕВИЧА

при благосклонномъ участіи

г-жи Маушъ, г-жи Жерве и г-на Жерве.

Начало концерта въ 8½ час. вечера.

Miasto Sandomierz.

W sali teatru miejscowego

W Niedzielę 11 Sierpnia

dany będzie

KONCERT

P. CUDZIEWICZA

przy współudziale

p-i Mausz, p-i Żerwe i p-a Żerwe.

Początek o godzinie 8½ wieczorem.

Печатать дозволено: г. Сандомиръ 25 Іюля 1901 г.

Program koncertu: Sandomierz 11 sierpnia 1901 r.

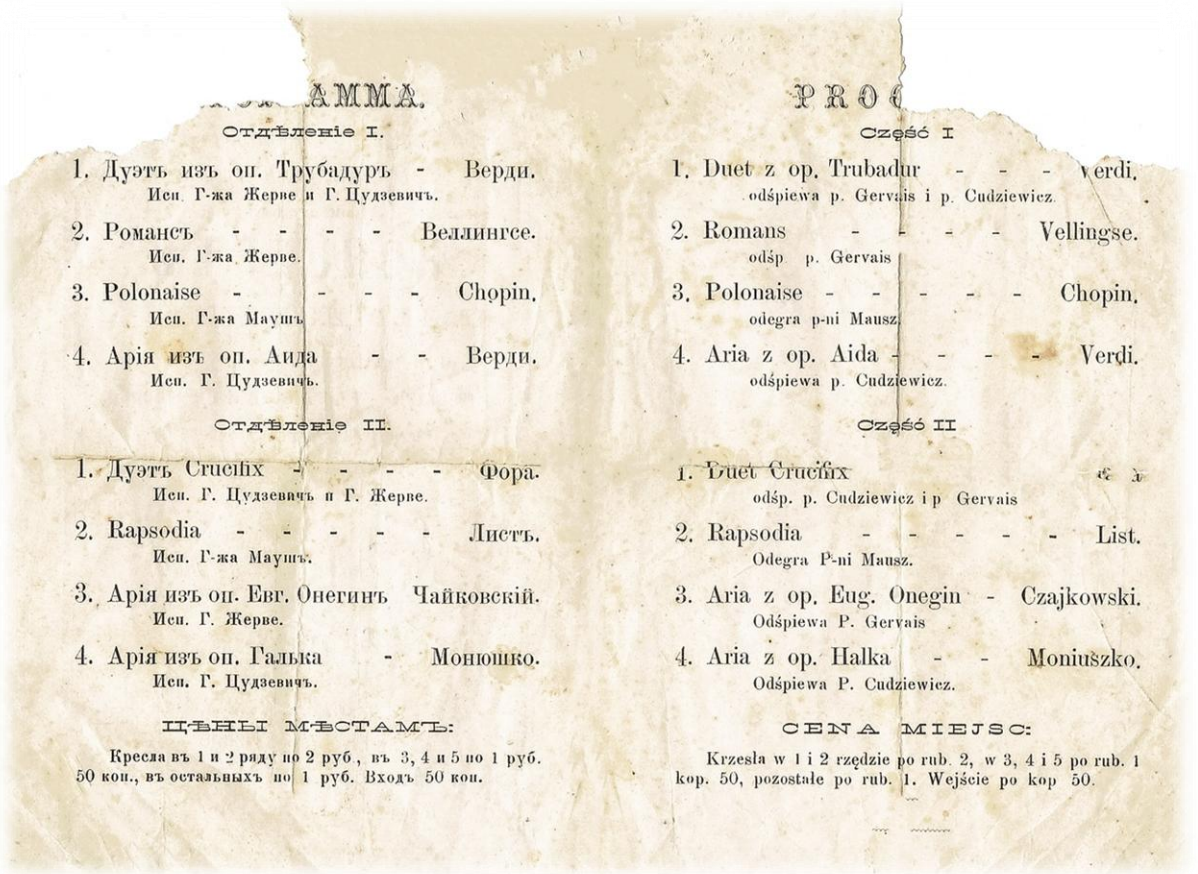

AMMA.

Отдѣленіе I.

1. Дуэтъ изъ оп. Трубадуръ - Верди.
Исп. Г-жа Жерве и Г. Цудзевичъ.

2. Романсъ - - - - - Веллингсе.
Исп. Г-жа Жерве.

3. Polonaise - - - - - Chopin.
Исп. Г-жа Маушъ

4. Арія изъ оп. Аида - - Верди.
Исп. Г. Цудзевичъ.

Отдѣленіе II.

1. Дуэтъ Crucifix - - - - Фора.
Исп. Г. Цудзевичъ и Г. Жерве.

2. Rapsodia - - - - - - Листъ.
Исп. Г-жа Маушъ.

3. Арія изъ оп. Евг. Онегинъ Чайковскій.
Исп. Г. Жерве.

4. Арія изъ оп. Галька - Монюшко.
Исп. Г. Цудзевичъ.

ЦѢНЫ МѢСТАМЪ:

Кресла въ 1 и 2 ряду по 2 руб., въ 3, 4 и 5 по 1 руб. 50 коп., въ остальныхъ по 1 руб. Входъ 50 коп.

PROG

Część I

1. Duet z op. Trubadur - - - Verdi.
odśpiewa p. Gervais i p. Cudziewicz.

2. Romans - - - - Vellingse.
odśp. p. Gervais

3. Polonaise - - - - - Chopin.
odegra p-ni Mausz.

4. Aria z op. Aida - - - - Verdi.
odśpiewa p. Cudziewicz.

Część II

1. Duet Crucifix
odśp. p. Cudziewicz i p. Gervais

2. Rapsodia - - - - - List.
Odegra P-ni Mausz.

3. Aria z op. Eug. Onegin - Czajkowski.
Odśpiewa P. Gervais

4. Aria z op. Halka - - Moniuszko.
Odśpiewa P. Cudziewicz.

CENA MIEJSC:

Krzesła w 1 i 2 rzędzie po rub. 2, w 3, 4 i 5 po rub. 1 kop. 50, pozostałe po rub. 1. Wejście po kop. 50.

Program koncertu: Sandomierz 11 sierpnia 1901 r.

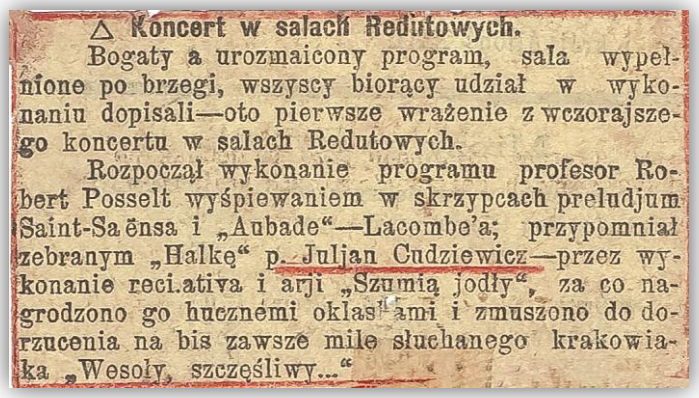

△ Koncert w salach Redutowych.

Bogaty a urozmaicony program, sala wypełnione po brzegi, wszyscy biorący udział w wykonaniu dopisali—oto pierwsze wrażenie z wczorajszego koncertu w salach Redutowych.

Rozpoczął wykonanie programu profesor Robert Posselt wyśpiewaniem w skrzypcach preludjum Saint-Saënsa i „Aubade"—Lacombe'a; przypomniał zebranym „Halkę" p. Juljan Cudziewicz—przez wykonanie recitativa i arji „Szumią jodły", za co nagrodzono go hucznémi oklasami i zmuszono do dorzucenia na bis zawsze mile słuchanego krakowiaka „Wesoły, szczęśliwy..."

Recenzja z Reduty

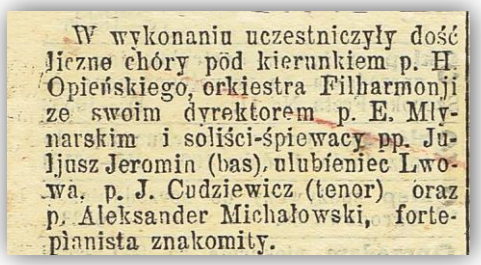

W wykonaniu uczestniczyły dość liczne chóry pod kierunkiem p. H. Opieńskiego, orkiestra Filharmonji ze swoim dyrektorem p. E. Młynarskim i soliści-śpiewacy pp. Juljusz Jeromin (bas), ulubieniec Lwowa, p. J. Cudziewicz (tenor) oraz p. Aleksander Michałowski, fortepianista znakomity.

Julian ulubieniec Lwowa

Slovanská Beseda ve Vídni
I. Wallnerstrasse 2.

Program koncertu

dne 3. prosince 1892.

Řízením pana professora **Františka Simandla.**

1. Rozkošný Jos. Rich. ...Balada pro mužský sbor. —
Zapěje **Pěvecký kroužek besední,** řízením sbormistra pana J. Stieblera.

Jen housle měl a lásku svou
obě mu byly věrné,
však děvu brzy vložili
do země chladné, černé.

Na její hrob si sed a hrál,
až vyšla z mrtvých síně,
chladnou mu ruku podala
a usnula mu v klíně.

Ale když hvězdy hasnuly,
tu ona tiše vstala
a mlčky zase do hrobu
se nazpět ubírala.

Jemu byl den a noci sen
a dlouho bděl jen v noci,
až mrtvou lásku zapomněl
a vzdal se živé moci.

I housle v koutku pověsil,
nechal v nich písně spáti;
až jednou, v oku hněv a bol,
šel zas na hřbitov hráti.

Slavík se v křoví rozepěl,
však struna byla němá
a hoch též k mrtvé lásce své
víc žádné moci nemá.

2. a) Beethoven.....Rondo capriccioso (Vztek pro ztracený groš).
b) Lešetický .....Canzonetta toscana.
c) Smetana.....Obkročák. — Na pianě přednese slečna **Noemi Jirečkova,** šlechtična ze Samokova.

3. a) Donizetti G. .....Romance z opery: „Nápoj lásky". (Nápoj milovny)
b) Gall Jan .....Zażdym brzaskiem, nowej wiosny. —
Zapěje pan **J. Cudževič.**

4. Krečman.....Fantazie na české národní písně, pro violoncello, předtese pan **Alois Neruda,** koncertní mistr.

5. a) Maninszki .....Dumka Jadivigi z opery: „Straszny dwór".
b) Kratzer K. .....Mazurek. —
Zapěje paní **Anna z Manowarda-Bocskay,** člen c. kr. priv. Karlova divadla.

6. Liszt.....Osmá rapsodie. —
Přednese slečna **Noemi Jirečkova,** šlechtična ze Samokova.

Program koncertu: Slovanská Beseda ve Vídni, 1892 r.

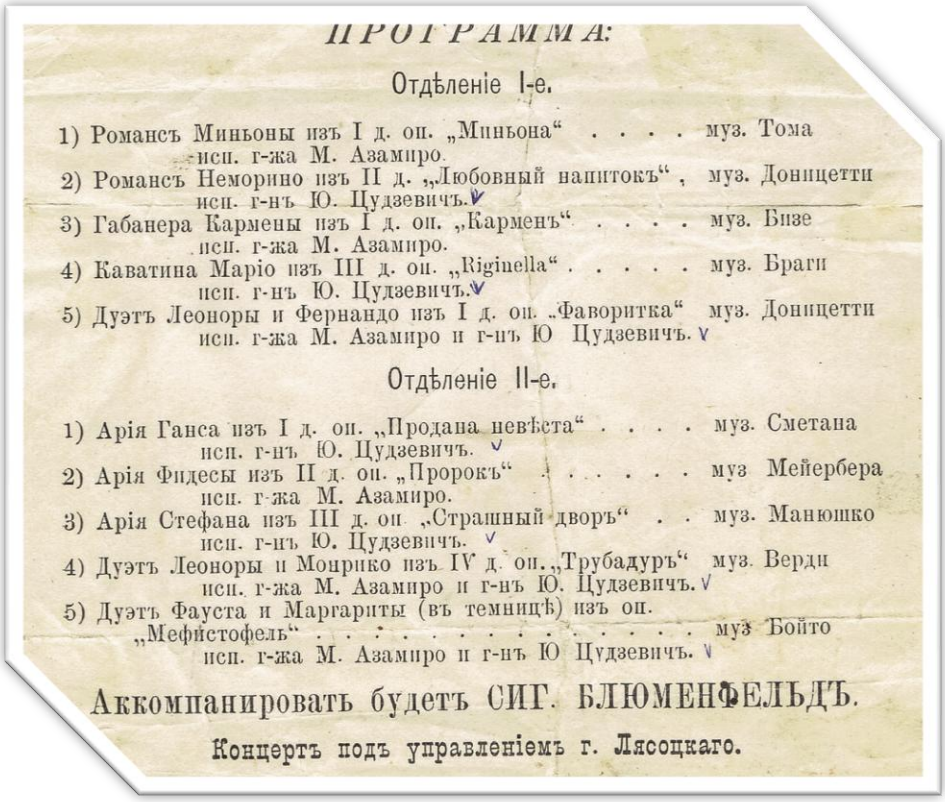

ПРОГРАММА:

Отдѣленіе I-е.

1) Романсъ Миньоны изъ I д. оп. „Миньона“ . . . . муз. Тома
исп. г-жа М. Азамиро.
2) Романсъ Неморино изъ II д. „Любовный напитокъ“, муз. Доницетти
исп. г-нъ Ю. Цудзевичъ.
3) Габанера Кармены изъ I д. оп. „Карменъ“ . . . . муз. Бизе
исп. г-жа М. Азамиро.
4) Каватина Маріо изъ III д. оп. „Rigiuella“ . . . . . муз. Браги
исп. г-нъ Ю. Цудзевичъ.
5) Дуэтъ Леоноры и Фернандо изъ I д. оп. „Фаворитка“ муз. Доницетти
исп. г-жа М. Азамиро и г-нъ Ю Цудзевичъ.

Отдѣленіе II-е.

1) Арія Ганса изъ I д. оп. „Продана невѣста“ . . . . муз. Сметана
исп. г-нъ Ю. Цудзевичъ.
2) Арія Фидесы изъ II д. оп. „Пророкъ“ . . . . . муз Мейербера
исп. г-жа М. Азамиро.
3) Арія Стефана изъ III д. оп. „Страшный дворъ“ . . муз. Манюшко
исп. г-нъ Ю. Цудзевичъ.
4) Дуэтъ Леоноры и Монрико изъ IV д. оп. „Трубадуръ“ муз. Верди
исп. г-жа М. Азамиро и г-нъ Ю. Цудзевичъ.
5) Дуэтъ Фауста и Маргариты (въ темницѣ) изъ оп.
„Мефистофель“ . . . . . муз Бойто
исп. г-жа М. Азамиро и г-нъ Ю Цудзевичъ.

Аккомпанировать будетъ СИГ. БЛЮМЕНФЕЛЬДЪ.

Концертъ подъ управленіемъ г. Лясоцкаго.

Autorki: (prawnuczki sióstr Juliana i Antoniego Cudziewicza)

***Wanda Kalbarczyk**: absolwentka AGH, współwłaścicielka Pubu Galerii „Wręga” na krakowskim Kazimierzu, opiekunka i promotorka wielu młodych artystów z całego kraju, organizatorka licznych imprez kulturalnych w Krakowie*

***Elżbieta Gorączko-Krawiec** ukończyła Akademię Muzyczną w Katowicach. Pianistka-kameralistka. Obecnie nauczyciel PSM I i II St. W Nysie i Opolu. Jako akompaniator zdobyła wiele nagród na konkursach międzynarodowych i ogólnopolskich. Z Kwintetem Fortepianowym Filharmonii Opolskiej koncertowała w Szanghaju na EXPO 2010, a także w Wiedniu, Niemczech, Rumunii. Otrzymała honorową odznakę "Zasłużony dla kultury polskiej".*